Nr 92.
Wtorek.
D. 17. Kwietnia.

# KURJER WARSZAWSKI.

*Wspomnienia.*
Benedykt Magier, Kap: Arty: poległ w Warszawie 1794.

## NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Jenerał Ross: *Neinhard* przejechał przez Warszawę z Moskwy do Lubjanny; towarzyszy mu Hrabia *Tołstoy*.

W przyszłym tygodniu JPan *Würfel* da w Teatrze Narodowym Koncert na Fortepjanie. Znany talent tego Artysty, sprawi bez wątpienia lubownikom przyjemny wieczor.

Wzeszłym tygodniu, na bezludnym podwórzu przy ulicy S. Jerskiej, sześcio letnia dziewczynka bawiła się przy Pompie; przypadkiem usunęła się deska i dziecko wpadło do głębokiej studni. Przechodzący *Józef Jakubowski* Afiszer Teatru Narodowego, usłyszał jęk dzieciny i natychmiast wpuścił się do studni, po krawędziach cembrowania, uchwycił dziewczynkę, a na krzyk donośny jego, przybyli ludzie i szczęśliwie ją uratowali. Gdy biedny Ojciec, nie jest wstanie wynadgrodzenia wybawcy jego dziecka, niech to wspomnienie służy temu poczciwemu człowiekowi za nadgrodę.

W składzie sztuk pięknych u *Letrona*, wyszły trzy nowe Tańce polskie Józefa *Damsego*, to jest: Weterański, Woltyżerski, i Ułański. W krótce tamże wyjdą na Fortepjan, preludia wszelkiego rodzaju i z wszelkich tonów; dzieła Pana Würfla równie przyjemne jak użyteczne.

Wostatnim Numerze Gazet Warszawskich, czytaliśmy *doniesienie prywatne*, nader pociesznie napisane, które dla osobliwości powtarzamy tu Czytelnikom naszym:

,,Małe podarunki utrzymują przyjaźń, a wielkie dają jej początek. W tym to celu wymyślono jajka wielkanocne. Osoby chcące przyjaźń utrzymywać przez jaja, dostaną ich bardzo wytwornych, z kryształu i porcelany pozłacanej, u Pani *Fabre poirier* Modniarki przy ulicy długiej Nr: 586. —''— Osobliwszy styl tego doniesienia, przypomina nam drugie nie mniej zabawne, które przed kilką laty pisma publiczne ogłosiły: Początek jego był taki:'' *Są bowiem ludzie którzy pisać nie umieją! Z tego powodu założone zostało Bióró, w którym pisane będą Suppliki do Rządu.* i. t. d. i. t. d.''

## ROZMAITOSCI.

Wszystkie prawie gazety cudzoziemskie ogłosiły, o mającym się wystawić w Warszawie posągu dla Kopernika.

Jedna z gazet niemieckich doniosła: iż wielki Xiąże Hesko Darmsztadzki umarł. Już niektóre małe dwory Xiążąt rzeszy, przywdziały żałobę; pokazało się atoli iż ten Pan żyje a.

nawet jest zdrowszy niż był dawniej.

*Przestroga dla właścicielów Hamerni.* Trzonki od młotów, przynoszą przez częste pękanie i szkodę i stratę czasu. Fabrykant *Szmid* w Wellersdorf ogłosił następujący srodek zaradczy: Buk zcięty w zimie należy porznąć niezwłocznie na sztuki takiej długości jak trzonki; sztuki te powinny z obudwòch stron rzniętych, mocnym papierem tak bydź oblepione, ażeby na nie powietrze nie działało: Tym sposobem nigdy się trzonek nierozłupie.

Nowa trajedja *Noc weselna* bardzo się w Londynie podoba. Jej autor dotąd nieznany nazywa się *Hagnes.* Oryginalny styl jego, w ktòrym wprawdzie żadnej szkoły, ale zato gruntowną znajomoś Szekspira widać, jest wielce chwalony. Pròcz tej trajedji, zajmuje Publiczność Londyńską Panna Wilson nowa spiewaczka: co raz bardziej lubownicy muzyki tłoczą się na iej koncerta.

Najnowsza trajedja, dana w Paryżu na drugim Teatrze Francuzkim, jest *Fredegonde et Brunèhaut* napisana przez P. *Lemercier*: podobała się powszechnie. Dyrektor tegoż teatru *Picard* został oddalonym; objął jego miejsce P. *Gentil* autor wielu komedjo-oper.

Publiczność Paryzka ma teraz dwa stronnictwa: klasyczne i romantyczne: przyjaciele romantyczności przedsięwzieli wydać jak najozdobniej dzieła Szekspira i Szylera.

Pomiędzy skrzypkami, najbardziej teraz jest uwielbianym w Paryżu *Bailot*, dawał on przez cały karnawał koncerta: lecz na powszechne żądanie nawet przez post musi je dawać. —

Aktor teatru' Berlińskiego *Uncelman* mający lat 68. obchodził dnia 10. b. m. Iubileusz swej scenicznej pracy, już bowiem 50. lat jest aktorem. Kròl rozkazał aby cały dochód z widowiska wtym dniu danego w teatrze Królewskim, był oddany temu zasłużonemu artyście. Publiczność hojnie płaciła za bilety, a nadto został wybity medal zwizerunkiem jego i znapisem wyjętym z dzieł *Getego* „ Swiat się dla ciebie zestarzeje, lecz ty nigdy dla swiata.“

Sławny malarz *Dawid* umarł w Bruxelli.

Tego roczne kontrakty w Mińsku, były nieliczne i bezpieniężne.

## Przyjechali do Warszawy

Czosnowski Hrabia z Czerskiego.
Karól Kobyliński Oby: Przezdziatki.
Jeziorski Hrabia z Mińska.
Franciszek Kobyliński Oby:
Jòzef Fryk Oby: z Guber: Grodzińskiej.
Xawery Jankowski Oby: z Powiatu Stanisławskiego.
Grzegorż Milichewicz Oby: z Łomży.
Dłużewski Oby: z Dłużewa.

## Wyjechali.

Ludwik Hrabia Stecki na Wołyń.
Albert Grzymała Refer: do Lublina.
Jan Gniewosz Oby: do Austrji.
Franciszek Dmuszewski Oby: do Gniewa.

### DONIESIENIE.